



Miliony złotych na kształcenie zawodowe w województwie

Od lat samorząd województwa opolskiego przeznaczają ogromne pieniądze na lepsze dostosowanie szkolnictwa zawodowego do potrzeb rynku pracy. Poprawia się m.in. baza praktycznej nauki zawodu, firmy otwierają swoje drzwi przyszłym młodym pracownikom. Szkoły wsłuchują się w potrzeby pracodawców, a pracodawcy chętnie uczestniczą w życiu szkoły. Te działania będą kontynuowane przez kolejne lata.

Jak zauważa marszałek województwa opolskiego **Andrzej Buła**, szkolnictwo zawodowe cieszy się sporym zainteresowaniem. – Przed nami kolejna edycja programu, dzięki któremu będzie możliwe dalsze unowocześnianie szkół, zagwarantowanie uczniom staży i wyjazdów m.in. na targi branżowe. Stworzyliśmy politykę wokół szkolnictwa zawodowego.

Od 2007 roku
234 000 000 zł na rozwój szkolnictwa zawodowego w województwie opolskim

Do roku 2014:

- **34** szkoły zawodowe objęte wsparciem
- **23 800** uczniów skorzystało z nowej infrastruktury szkolnej
- **6 102** uczniów wzięło udział w praktykach i stażach zawodowych
- **112** szkół i placówek kształcenia zawodowego zrealizowało programy rozwojowe

Dotychczasowe zaangażowanie pomaga nam na przygotowaniu atrakcyjnego programu na przyszłość. Powinniśmy zarządzać oczekiwaniami młodych ludzi, ale i dokształcać nauczycieli – wyjaśnia marszałek i dodaje, że do tej pory na szkolnictwo zawodowe



przeznaczono z funduszy unijnych ponad 234 miliony złotych.

W województwie opolskim udało się wypracować „trójką szkolnictwa zawodowego”. Jednoczy on we wspólnym interesie jednostki prowadzące projekty, przedsiębiorców i szkoły. **Lestaw Tomczak**, dyrektor Regionalnego Zespołu Placówek Wsparcia Edukacji przypomina, że dotychczas jego jednostce udało się zrealizować sześć dużych projektów na łączną kwotę ponad 33 miliony złotych. – Mają one kilka filarów. To wyposażenie szkoły, dokształcanie nauczycieli, powołanie klubu szkół zawodowych i niezwykle ważne umożliwienie uczniom stałego kontaktu z pracodawcą. Dotychczas z programu „Opolskie szkolnictwo zawodowe bliżej rynku pracy” skorzystało 13 tysięcy



uczniów, ponad 2 tysiące uczestniczyło w stażach. Doposażone były laboratoria i warsztaty. Za milion złotych udało się utworzyć pracownie chemiczne i fizyczne, zorganizowano 40 wyjazdów studyjnych, w tym na targi branżowe. – Uczniowie rozwijają się, mają możliwość pracy na profesjonalnych urządzeniach. To właśnie dzięki stażom zapoznają się z praktycznymi realiami pracy, nowymi technologiami, poznają swoich przyszłych pracodawców, uczą się w praktyce, jaki zawód będą wykonywali – dodaje Tomczak.



założyć jeszcze więcej klas patronackich. Do tej pory taką współpracę szkół udało się nawiązać z trzema firmami.

W ramach projektu wspierane i realizowane będą także kursy dla instruktorów praktycznej nauki zawodu, szkolenia dla nauczycieli przedmiotów zawodowych, studia podyplomowe i kursy nadające uprawnienia do nauczania przedmiotów zawodowych.

Warto zaznaczyć, że poprzednia edycja projektu została oceniona jako najlepszy w kraju projekt dla szkolnictwa zawodowego i ma szansę zostać doceniona jako jedna z najlepszych praktyk w Europie.

Roland Wrzeciono z Opolskiego Centrum Rozwoju Gospodarki dodaje, że najważniejsza jest współpraca instytucji zajmujących się edukacją z przedsiębiorcami, a OCRG tę współpracę ułatwia. – Realizujemy m.in. kursy zawodowe i zajęcia. Jest to odpowiedź na zapotrzebowanie firm – dodaje. W programie powstały m.in. zespoły kreatywnego myślenia, które zgromadziły ponad 200 uczniów. Rozwiązywali oni zadania, zadane przez przedsiębiorców.

Trzecia edycja projektu pomoże

Karolina Kondracka, Piotr Wrona

„Opolskie szkolnictwo zawodowe bliżej rynku pracy III” – to 36 900 000 złotych na lata 2018-2022

- wszystkie szkoły zawodowe we wszystkich powiatach –
- modernizacja **51** pracowni warsztatowych
- kursy zawodowe dla **3 000** uczniów
- **5 000** uczniów na stażach i praktykach zawodowych
- **5 000 000 zł** na stypendia dla najlepszych uczniów

Są unijne pieniądze na wymianę starych pieców

Dziś uchwały anty-smogowe obowiązują na terenie dziewięciu województw. Opolskie było trzecim regionem, w którym taką uchwałę przyjęto. Teraz w województwie wprowadzamy pilotażowy program wsparcia wymiany indywidualnych źródeł ciepła. Właśnie został ogłoszony nabór projektów.

Chodzi przede wszystkim o przyłączenie gospodarstw indywidualnych do sieci ciepłowniczej bądź gazowniczej lub wymianę przestarzałych pieców na nowe. Marszałek Andrzej Buła podkreśla, że ten pilotaż wprowadzany jest po szerokich konsultacjach w całym regionie. – Mamy na ten cel w Regionalnym Programie Operacyjnym trzy miliony euro, ale zakładamy, że montaż finansowy takich projektów będzie się składać z trzech równych części – informuje. Pierwszą stanowić będą pieniądze unijne z urzędu marszałkowskiego, drugą – pieniądze gminy, trzecią – wkład mieszkańców, czyli właścicieli gospodarstwa, którzy zechcą stare piece wymienić. – To oznacza, że nasze trzy miliony euro wygenerują inwestycje o wartości 9 mln euro – podkreśla marszałek.



Wymiana starych, nieekologicznych pieców pozwoli na zmniejszenie emisji zanieczyszczeń wokół nas (fot. Pixabay)



Antoni Konopka,
członek zarządu
województwa
opolskiego:

- Byliśmy jednym z pierwszych województw, które podjęły tzw. uchwały anty-smogowe. Długo zabiegaliśmy także o to, żeby

znaleźć pieniądze, które pomogą mieszkańcom regionu w wymianie starych i nieekologicznych pieców na nowe. Udało się i w październiku ruszymy z pilotażem, a w roku 2019 będą kolejne pieniądze unijne na wymianę kotłów i termomodernizacje. Ale wiele zależy również od polityki rządu, związanej przede wszystkim z regulacją cen gazu, energii elektrycznej i oleju. Jeśli będą one konkurencyjne w stosunku do cen węgla, wiele osób zdecyduje się zmienić źródło energii.

Pieniądze unijne będą przekazywane w formie dotacji, natomiast nie ma w RPO ograniczeń, dotyczących źródła wkładu własnego mieszkańców. W pierwszej kolejności fundusze będą

kierowane do tych gmin, gdzie jakość powietrza jest najgorsza. Gminy muszą oszacować swoje potrzeby w tym zakresie. Aby mieszkańcy gmin mogli z tych pieniędzy skorzystać, muszą

Co trzeba wiedzieć?

Nabór wniosków o dofinansowanie projektów dla działania 5.5 Ochrona powietrza Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego 2014-2020

Termin:
od 3 do 10 grudnia 2018 r.

Kto może składać wnioski?

O dofinansowanie w ramach konkursu mogą się ubiegać:
- jednostki samorządu terytorialnego, ich związki, stowarzyszenia i porozumienia;
- jednostki organizacyjne jednostek samorządu terytorialnego.

Na co można otrzymać dofinansowanie?

- Na wymianę indywidualnych źródeł ciepła w gospodarstwach domowych (w przypadku budynków jednorodzinnych) oraz we wspólnotach

mieszkaniowych (w przypadku budynków wielorodzinnych) na źródła ciepła bardziej ekologiczne,
- Na likwidację indywidualnych źródeł ciepła w celu przyłączenia do sieci ciepłowniczych lub sieci gazowych.

Finanse

- Maksymalny poziom dofinansowania projektu - **34%**
- Ogólna pula przeznaczona na dofinansowanie projektów - **12 000 000 PLN**

Szczegóły – na stronie <http://rpo.opolskie.pl/?p=31858>

mieć oceny energetyczne budynków (co ważne - nie audyty energetyczne, które są znacznie bardziej kosztowne).

Szczegółowe zasady ubiegania się o te pieniądze można znaleźć w dokumentacji konkursowej naboru takich projektów, który został ogłoszony na stronie rpo.opolskie.pl. Sam nabór projektów planowany jest na grudzień tego roku, jego rozstrzygnięcie –

na kwiecień 2019.

Jak ocenia Tomasz Hanzel z Departamentu Koordynacji Programów Operacyjnych UMWO, mieszkańcy będą mogli składać wnioski do gminy, której projekt otrzyma dofinansowanie, w maju bądź czerwcu przyszłego roku – tak, aby zdążyć przed kolejnym sezonem grzewczym.

Violetta Ruszczewska

Trzeba zbadać, co zanieczyszcza powietrze

Z Małgorzatą Wysocką z Głównego Instytutu Górniczego, specjalistką w Śląskim Centrum Radiometrii Środowiskowej rozmawia Piotr Wrona.

Czy można przeliczyć wydatki na ochronę środowiska?

- Wszystko jest przeliczalne. Liczba palenisk domowych razy koszt wymiany pieców na nowoczesne, daje nam konkretną kwotę. Dbałość o czyste powietrze należy jednak traktować kompleksowo i zastanowić się, jaki element w danym mieście

najbardziej zagraża powietrze. W ramach projektu Euroregionu Silesia będziemy starali się kompleksowo zbadać, co dokładnie wpływa na zanieczyszczenie.

Nasze wyobrażenia często są odległe od wyników badań. Programem obejmujemy województwo opolskie, a Opole jest naszym partnerem. Badania prowadzone są też na Śląsku, w Czechach i Słowacji.

Co przyniosą Państwa badania?

- Zbieramy dane do jak najlep-



szego oszacowania ryzyka zanieczyszczenia. Tworzymy elastyczny program, który pozwoli modelować działania na przyszłość. Dzięki temu będziemy dokładnie wie-

dziedź, co się wydarzy, gdy wyeliminujemy ruch samochodów z centrum danego miasta, albo jak wpłynie na środowisko wymiana pieców czy likwidacja kotłowni. Jak to wpłynie na nasze zdrowie. Szczegółowo będziemy wiedzieć, jak dana fabryka wpływa na pogorszenie jakości powietrza. Do współpracy za-

praszamy ekspertów. Chcemy też wiedzieć, jak zmiany wpłyną na zachowania mieszkańców. Chcemy dać narzędzie ludziom, którzy mają wpływ na kształtowanie prawa, postaw społecznych, którzy są w stanie swoim autorytetem wpływać na zachowania mieszkańców.

Jest to program wspólny dla przygranicznych regionów Polski i Czech....

- Smog nie zna granic. Dlatego im większy obszar obejmujemy badaniami, tym lepiej. Do tej pory robiliśmy badania w Raciborzu i w czeskiej Karwinie. Sprawdzaliśmy, jak wysoko uno-

są się zanieczyszczenia i przez jakie czynniki są emitowane. Przez wiele lat było przeświadczenie, że zanieczyszczenia napływają szczególnie z regionów przemysłowych. Nie zawsze potwierdza się wyobrażenie, jakie mieliśmy na ten temat. Polska ma duży wkład w zanieczyszczenie powietrza pochodzące z niskiej emisji czyli domowych palenisk. Czesi z tym problemem dawno sobie już poradzili. Przeszli palić złej jakości węglem. Jednocześnie, to właśnie nasi sąsiedzi mają dużą emisję emitowaną z wysokich kominów, np. hutniczych.

Duża rewitalizacja w centrum Krapkowic



Tak będzie wyglądał nowy most - wizualizacja UM Krapkowice

Stary most kolejowy zostanie dostosowany do ruchu samochodowego, pojawi się atrakcyjna i potrzebna przestrzeń rekreacyjna dla mieszkańców miasta. Blisko 5 mln złotych na tę inwestycję przekaże samorząd województwa opolskiego.

Całkowita wartość projektu finansowanego z RPO WO 2014 – 2020 wynosi prawie 20 milionów złotych. Głównym jego celem jest adaptacja istniejącego mostu kolejowego do potrzeb ruchu samochodowego. Przebudowany zostanie również park miejski. Powstaną: atrakcyjny plac zabaw, siłownia zewnętrzna, boisko do siatkówki. Pojawi się także tor do gry w boule oraz stoły do gry w szachy. Powierzchnia asfaltowa ucieszy natomiast fanów łyżworolek oraz biegania.

Komfort dla kierowców, ulga dla miasta

W tej chwili Krapkowice mają jedną przeprawę drogową przez Odrę, to most na drodze wojewódzkiej 409. Natężenie

ruchy wynosi tam ponad 17 tys. pojazdów na dobę. – Dawny most kolejowy, od powodzi w 1997 roku, jest nieużywany. Zostanie on adaptowany na cele ruchu drogowego dla samochodów osobowych. Powstanie ścieżka rowerowa, pojawi się oświetlenie. Połączy on ulicę Kolejową z ulicą Kilińskiego. Dla mieszkańców Krapkowic to kluczowa inwestycja. Jest on niezbędny w czasach tak dużego natężenia ruchu, chociażby trwającym remoncie krapkowickiego odcinka autostrady. Jest on niezbędny jak tlen dla płuc – przyznaje burmistrz Krapkowic **Andrzej Kasiura**. Jak wyjaśnia wódcarz miasta, jest to inwestycja kluczowa dla mieszkańców dojeżdżających codziennie do pracy na drugą stronę rzeki. – Mieszkańcy takich dużych osiedli, jak XXX-lecia czy Sady po stronie Otmętu, będą mogli komfortowo dojeżdżać do dużych zakładów, jak np. Metsa czy Meblosoft. Będzie to dodatkowo „bypass” dla mieszkańców gminy Krapkowice oraz mam nadzieję, dla gmin ościennych. Planujemy oddanie nowego mostu mieszkańcom na koniec I kwartału 2021 roku – precyzuje burmistrz. Konstrukcja obiektu będzie dostosowana do ruchu pojazdów osobowych do 3,5 tony. Most o konstrukcji

stalowej kratownicowej będzie składał się z

4 przęsł stalowych oraz 1 przęsła o konstrukcji ceglanej łukowej. W wyniku rewitalizacji powstanie jedna jezdnia o dwóch pasach ruchu na moście oraz odcinki dojazdowe do przebudowywanego mostu kolejowego, ciąg pieszo-rowerowy. Podwyższone zostaną nasypy, dostosowane skrzyżowania z ul. Kilińskiego oraz z ul. Kolejową.

10 milionów złotych na tę inwestycję zapewniła gmina Krapkowice, 5 milionów to dofinansowanie unijne z urzędu marszałkowskiego, a kolejne 5 milionów dołożył samorząd

powiatowy. – Podpisanie umowy na budowę mostu to koniec pewnego etapu, który rozpoczął się jeszcze w 2010 roku – mówi **Maciej Sonik**, starosta krapkowicki. Przypomina, że to właśnie wtedy zaproponował budowę pełnoprawnego, dwujezdniowego mostu przez Odrę. – Ta inwestycja, choć to nie nasze zadanie, to jeden z priorytetów naszego powiatu – dodaje starosta.

Park miejski w Otmęcie przejdzie lifting

Dawne miejsce rekreacji znajdują się w Otmęcie, w bezpośrednim sąsiedztwie remon-

owanego mostu, pomiędzy dawną linią kolejową a zakładami obuwicznymi, przy drodze dojazdowej. Park przeżywał swoją świetność w latach prosperity zakładów obuwicznych Otmęt. Korzystało z niego wielu mieszkańców Otmętu. W latach 50, 60 i 70-tych była tam fontanna, dużo ławeczek, zakłady bardzo dbały o to miejsce.

Dziś Park nie przypomina tego dawnego, brakuje m.in. infrastruktury rekreacyjno – wypoczynkowej. Efektem planowanej rewitalizacji będą nowe alejki, plac zabaw, pojawi się mała architektura i kompozycje roślinne. – Będzie on ważnym punktem wypoczynku. Mieszkańcy Krapkowic, zwłaszcza dość uprzemysłowionej ulicy Opolskiej, będą mogli przejść przez nowy most na drugą stronę Odry. Tam będą mogli zaczerpnąć świeżego powietrza, zrelaksować się – mówi **Andrzej Kasiura**.

Nowa jakość za nieco ponad dwa lata

Cała inwestycja realizowana jest w formule zaprojektuj i buduj. To jeden projekt, ale podzielony na dwa przetargi – most to zakres budowlany, park z kolei architektoniczno – krajobrazowy. Prace będą trwały jednocześnie na moście i w parku. Przetarg na przeprawę został już rozstrzygnięty, umowa z wykonawcą podpisana, trwają już prace projektowe.

W przypadku parku, przetarg będzie przeprowadzany późną jesienią tego roku – tak, aby wyłonić wykonawcę wiosną. Pierwsze prace rozpoczną się w roku 2019, zakończenie rewitalizacji planowane jest na rok 2020.

– Przeprawa przez most łącznie ze ścieżką będzie w przyszłości rozwinięta w kierunku Gogolina, po śladzie linii kolejowej pod autostradą. Ten projekt złożyliśmy wspólnie z Gogolinem do Urzędu Marszałkowskiego i został on już pozytywnie oceniony – wyjaśnia **Andrzej Kasiura**.



Burmistrz już podpisał umowę na budowę nowego mostu

W Januszkowicach coraz bezpieczniej

Droga nr 423 w Januszkowicach jest remontowana. To kolejny odcinek wojewódzkiej trasy w tej miejscowości, który będzie przebudowany. Rok temu oddano po gruntownym remoncie ponad kilometrowy odcinek drogi.

Droga województwa 423, to jedna z tras łącząca Koźle z Krapkowicami i Opolem. Wielu mieszkańców Januszkowic przemieszcza się nią do Zdzeszowic. Dodajmy, że wokół miejscowości znajdują się również jeziora. To popularne miejsce wypoczynku. Ubiegłoroczna przebudowa, która kosztowała ponad 3 miliony złotych, zwiększyła bezpieczeństwo kierowców i pieszych. Prace objęły remont ponad kilometra drogi, wykonanie przy niej kanalizacji deszczowej oraz budowę ciągu pieszo-rowerowego. Zwiększyło się również bezpieczeństwo rowerzystów i pieszych. Ciąg pieszo-rowerowy o szerokości 3,0 m łączy

miejscowość od skrzyżowania z ul. Działkowca do skrzyżowania z ul. Kościelną.

– Ta inwestycja została sfinansowana z pieniędzy własnych. Solidarnie podzieliliśmy się ze zdzeszowickim samorządem kosztami. Zainwestowaliśmy w nią, ponieważ zależało nam na zwiększeniu bezpieczeństwa w tym miejscu. Teraz chcemy dokończyć ciąg pieszo-rowerowy – m. in. zlikwidować schody, które ograniczają bezpieczny zjazd ze ścieżki rowerowej – mówi **Szymon Ogłaza** członek zarządu województwa opolskiego.

Wraz z budową drogi wykonano kanalizację deszczową. Zmodernizowana trasa jest naturalnym objazdem dla autostrady A-4, często więc natężenie ruchu samochodów ciężarowych jest w tym miejscu duże. Na ulicy Młyńskiej więc odtworzono drogę z kamienia łamanego.

Burmistrz Zdzeszowic **Sybiła Zimmerman** mówi: – Ta droga oczekiwana była przez lokalną społeczność od 15 lat. Miała pobocza w fatalnym stanie, a stary chodnik w wielu miejscach za-



Po remoncie w Januszkowicach zwiększyło się bezpieczeństwo rowerzystów i pieszych

padał się. To powodowało, że było tutaj bardzo niebezpiecznie. Wielu mieszkańców pracuje w zakładach koksowniczych i tędy przemieszcza się, dlatego uważałam, że ścieżka była w tym miejscu niezbędna..

– Nasza miejscowość zmieniła się i staje się dzięki tej drodze bardziej nowoczesna. Mieszkańcy coraz chętniej korzystają z rowerów, tędy turyści docierają do dwóch ośrodków sportowych. Ich bezpieczeństwo jest dla nas

bardzo ważne – podkreślała już w ubiegłym roku, po otwarciu pierwszego odcinka, sołtys Januszkowic, **Maria Kampa**.

Piotr Wrona

Pozbądź się bezpiecznie śmieci

Mieszkańcy gminy Krapkowice już wkrótce będą mogli nieodpłatnie oddać swoje odpady komunalne, także te wielkogabarytowe. PSZOK-i, czyli Punkty Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych powstają w stolicy powiatu przy ulicy Piastowskiej i Limanowskiego.

Do tej pory – jak wyjaśnia burmistrz Krapkowic **Andrzej Kasiura** – gmina nie posiadała takich miejsc z prawdziwego zdarzenia. Punkty selektywnej zbiórki odpadów powinny być w każdej gminie. – My, jako gmina, do tej pory takich miejsc nie mieliśmy. Odpady komunalne były zbierane na mobilnym

PSZOK-u przy hali sportowej. Polegało to na tym, że przyjeżdżała firma, z którą mamy podpisaną umowę na odbiór odpadów. Wystawiane były kontenery. Mieszkańcy podjeżdżali i wrzucali do nich gruz budowlany, przedmioty wielkogabarytowe – mówi.

Dwa nowe punkty to miejsca spełniające wszystkie standardy, przyjazne dla środowiska. Dla wygody mieszkańców, obiekty są zlokalizowane po obu stronach Odry. W przeciwieństwie do punktu mobilnego, który był czynny w każdą sobotę oraz dwa piątki w miesiącu, miejsca te będą otwarte kilka razy w tygodniu od godzin rannych do popołudniowych. Jak mówi burmistrz, będzie tu można odwiedzić szkło, plastik, odpady zielone czy gruz budowlany – wszystko to, co wytwarzamy w gospodarstwach domowych, czyli odpady komunalne. Co bardzo istotne dla mieszkańców, usługa odbierania odpadów będzie bezpłatna. Zbędne przedmioty nie muszą

już być magazynowane, mieszkańcy w dogodnym dla siebie terminie i we własnym zakresie mogą je odwiedzić do tych dwóch punktów.

Jak informują przedstawiciele miasta, roboty budowlane przy obydwu punktach zostały już zakończone. Teraz trwa procedura przetargowa na wyposażenie tych obiektów, m.in. w kontenery i pojemniki na odpady. PSZOK-i przy ulicach Limanowskiego i Piastowskiej zostaną udostępnione mieszkańcom w listopadzie.

– Dofinansowując takie inwestycje, stwarzamy warunki do ekologicznego pozbywania się odpadów – mówi marszałek **Andrzej Buła**. – Teraz mieszkańcom będzie łatwiej podjąć decyzję o ich zagospodarowaniu. Dalszym krokiem będzie tworzenie Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych. Codziennie generujemy śmieci, a teraz ktoś je rozsądnie



Stacjonarny PSZOK przy ulicy Limanowskiego czeka tylko na wyposażenie Fot. UM Krapkowice

zagospodaruje. To również realna walka z smogiem. Śmieci nie będą trafiały do pieca – dodaje marszałek.

Przypomnijmy – oprócz standardowych odpadów, do punktów będzie można zwozić m.in. od-

pady budowlane i poremontowe, odzież, tekstylia, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, akumulatory, baterie, kwasy, oleje, farby czy rozpuszczalniki.

Karolina Kondracka

Ważny jest komfortowy dojazd

Jedną z pierwszych obwodnic, zrealizowanych przez samorząd województwa opolskiego, była oddana do użytku w roku 2014 obwodnica Głubczyc. Ułatwiła ona podróżowanie z centrum regionu do granicy z Czechami.

Obwodnica zbudowana została w ciągu roku, kosztowała niemal 26,7 miliona złotych. Je wybudowanie było możliwe dzięki dotacji unijnej, która wyniosła aż 22,7 miliona złotych.

To 3,7 km drogi wojewódzkiej nr 416, na której są trzy skrzyżowania zwykłe, dwa ronda, a także most nad rzeką Psiną. Na obwodnicy zamontowano także miejsce ważenia pojazdów.

– Obwodnica Głubczyc z jednej strony odciąża centrum miasta, pozwala mieszkańcom wygodnie żyć, ale z drugiej strony wspiera przemieszczanie się. Dzięki mądrym rozwiązaniom, w niedalekiej przyszłości dystans 40 czy 50 kilometrów, może stać się bardziej komfortowy i mniej problematyczny,



Obwodnicą Głubczyc kierowcy jeżdżą już cztery lata

także w odniesieniu do poszukiwania pracy – mówi marszałek **Andrzej Buła**.

– To nie tylko znakomite rozwiązanie komunikacyjne, ale także ogromna szansa rozwoju tej części naszego województwa. Budowa nowoczesnej infrastruktury to korzyści gospodarcze, bo wokół dróg toczy się życie, zawsze tak było – mówi radny województwa opolskiego, **Zbigniew Ziółko**.

Trzeba pamiętać, że obwodnica miasta poprawia także przestrzeń publiczną miejscowości – wyprowadzenie ciężkiego transportu poza miasto przyczynia

się zarówno do większego bezpieczeństwa, jak i ograniczenia zanieczyszczeń.

Droga wojewódzka nr 416 jest nadal przebudowywana. W czerwcu tego roku wykonawca wszedł na plac w miejscowości Rzepcze. Przebudowany zostanie kolejny odcinek tego traktu o długości około 2,6 kilometra.

– To kolejny etap naszej ofensywy drogowej – mówi członek zarządu województwa **Szymon Ogłaza** i dodaje, że tę inwestycję podzielono na dwa odcinki. – Najpierw zaczęliśmy przebudowę jednego kilometra

drogi w miejscowości Rzepcze, w terenie zabudowanym, a więc będzie tu ścieżka rowerowa, chodnik, przejście dla pieszych, wyspa spowalniająca i nowe zatoki autobusowe. Sama droga zostanie przebudowana o poszerzona zgodnie z standarda-

w grudniu 2019 roku.

Jak podkreślają mieszkańcy, ta przebudowa to przede wszystkim zwiększenie ich poczucia bezpieczeństwa na drodze. Przy tej przebudowie zaplanowano także m.in. wykonanie oznakowania pionowego i poziomego



Przebudowa w miejscowości Rzepcze zaczęła się w tym roku, a władze regionu spotkały się wtedy z mieszkańcami, by poinformować, jakie utrudnienia będą się wiązały z tą budową

mi, do szerokości 6,5–7 metrów. Drugi odcinek tej drogi o długości około 1,6 km, już poza terenem zabudowanym od strony Krapkowic, dziś jest projektowany, bo będzie modernizowany w systemie „zaprojektuj i wybuduj”. Droga po przebudowie ma zostać oddana do użytku

oraz montaż barier energochłonnych. Zostaną przebudowane skrzyżowania z drogami bocznymi, będzie nowy system odwadniający i przebudowana kanalizacja deszczowa.

Karolina Kondracka
Violetta Ruszczewska

Zakończył się remont drogi w Mosznej

Ponad 13,4 miliona złotych kosztowała przebudowa drogi wojewódzkiej 409 w Mosznej. Teraz nie tylko można dojechać wygodniej samochodem do jednej z największych atrakcji turystycznych w regionie. Wydłużyła się także ścieżka rowerowa wzdłuż wojewódzkich traktów drogowych.

Prace trwały od lutego do października. Przebudowano niemal dwa i pół kilometra drogi wraz z ciągiem pieszo-rowerowym. Są dwie nowe zatoki autobusowe, oświetlenie drogowe, nowe tablice informacyjne, przebudowano trzy skrzyżo-



Latem utrudnień na drodze w Mosznej było sporo, ale teraz jest już wygodnie

wania. Droga została dostosowana do poruszania się po niej osób niepełnosprawnych - zamontowano płyty integracyjne

przy przejściach dla pieszych, obniżono krawężniki. W celu poprawienia bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego

zastosowano również tzw. „kocie oczka”, czyli przyrządy odbłaskowe.

Ten remont był bardzo ważny. Z roku na rok rośnie zainteresowanie turystów zamkiem w Mosznej, z drugiej zaś strony władze regionu promują zdrowy tryb życia i zachęcają do uprawiania turystyki rowerowej. To sprawiło, że zostały wdrożone rozwiązania, zwiększające bezpieczeństwo rowerzystów. – Wybudowana ścieżka pieszo-rowerowa biegnie z Mosznej aż do Dębiny. Tam łączy się z istniejącą już ścieżką, biegnącą wzdłuż prawie całkowicie zmodernizowanej drogi 414. To daje nam już łącznie ponad 10 km bezpiecznego szlaku rowerowego. W następnym roku planujemy połączenie go z Prudnikiem – mówi członek zarządu województwa **Szymon Ogłaza**.

– Przebudowa nie tylko zwiększyła bezpieczeństwo użytkowników drogi, ale także poprawiła jakość komunikacji na drodze nr 409 – podkreśla dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Opolu **Bartłomiej Horaczuk**. – To ważne dla mieszkańców Mosznej, przez którą trudno było do tej pory przejechać i samochody, zwalniające na złej drodze, utrudniały im życie – mówi wójt Strzeleczyk **Marek Pietruszka**. Skrócenie czasu przejazdu w znacznym stopniu ograniczy szkodliwą emisję spalin i hałasu. Skorzystają także przedsiębiorcy, turyści i wszyscy użytkownicy drogi, która po remoncie ma większą nośność nawierzchni, przystosowaną do ruchu pojazdów o nacisku 115 kN/oś.

Leader zmienia małe miejscowości

Na Opolszczyźnie funkcjonuje 10 Lokalnych Grup Działania, które w latach 2014-2020 otrzymały łącznie 99,3 mln złotych na projekty zgodne z przyjętymi przez nie lokalnymi strategiami rozwoju.

Dzięki tym funduszom w małych miejscowościach powstają i rozwijają się nowe firmy, remontowane są zabytkowe obiekty, budowane place zabaw czy zewnętrzne siłownie.

- Pierwszym krokiem do zmiany obszarów miejskich i małych miejscowości jest zdefiniowanie potrzeb. Leader w pierwszej kolejności określa więc te potrzeby, a następnie wskazuje na sposoby ich rozwiązania. Dzięki możliwościom finansowym, jakie daje program, mieszkańcy się aktywizują, zawiązywane są partnerstwa, a mieszkańcy wspólnie angażują się w budowę lokalnej infrastruktury – mówi **Antoni Konopka**, członek zarządu województwa.

Ponad 10 mln złotych na okres 2014-2020 ma do wydania LGD Kraina Św. Anny. Do dofinansowania wybrano tu 38 projektów (z 91 zgłoszonych). W ramach podejmowania działalności gospodarczej powstanie m.in. gabinet logopedyczny, stomatologiczny a także innowacyjna firma budowlana. Dofinansowanie na utworzenie gabinetu logopedycznego otrzymała Natalia Feliniak-Wietrzyk. Gabinet mieści



Gabinet logopedyczny w Krapkowicach przystosowany jest do terapii dzieci i dorosłych Fot. N.Feliniak-Wietrzyk

się w Krapkowicach, ale usługi są świadczone także mobilnie, na terenie obejmującym całą LGD. Gabinet wyposażony jest w nowoczesny sprzęt logopedyczny, oferuje kompleksowe usługi z zakresu diagnostyki i terapii wad wymowy.

W ramach rozwoju już istniejącej działalności gospodarczej utworzone zostanie mobilne muzeum Kanału Gliwickiego wraz z infrastrukturą rekreacyjną, skatepark oraz ujeżdżalnia dla koni. W trakcie realizacji są także inne projekty.

W gminie Krapkowice już niedługo będzie można się przejść szlakiem obuwniczym, a we wsi Gąsiorowice – Szlakiem Gąski. W większości gmin na tym obszarze zostaną zamontowane nowe urządzenia rekreacyjne lub powstaną miejsca spotkań dla lokalnej społeczności. - Pozostało nam jeszcze około 4, 5 mln zł które zamierzamy wydatkować w naborach w 2019 r., z czego około 2,5 mln przeznaczymy na przedsiębiorczość, bo te działania cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem – zapowiada **Ewa**

Maria Piłat, prezes zarządu Stowarzyszenia Kraina św. Anny.

Wszystkie LGD w województwie ogłosiły łącznie 156 naborów, otrzymały 747 wniosków o dofinansowanie i zawarły już niemal 300 umów.

Ale rozwój opolskich wsi to nie tylko PROW – dodaje Antoni Konopka. Przykładem jest „Program Odnowy Wsi”, który trwa już ponad 20 lat, a finansowany jest z bu-

dżetu województwa. W ramach RPO zaś realizowane są działania związane z bioróżnorodnością na terenach wiejskich, m.in. zakładanie sadów z drzewami starych odmian, odtwarzanie alei drzew czereśniowych. Istotne wsparcie to również fundusz sołecki funkcjonujący w większości gmin województwa opolskiego.

Violetta Ruszczewska



Między innymi takie figurki wyznaczą krapkowicki szlak obuwniczy Fot. UM Krapkowice

**99,3 mln złotych dla
10 Lokalnych Grup Działania**

Staże to lepszy start w przyszłość

Praktyki i staże to szansa na lepszy zawodowy start. Dziś programy stażowe są coraz popularniejsze. A powiat krapkowicki taki projekt pilotażowy zrealizował już kilka lat temu.

Cztery lata temu zakończył się pilotażowy projekt, który pozwolił uczniom szkół zawodowych z powiatu krapkowickiego nawiązać współpracę z działającymi w regionie firmami. Pięćdziesięciu uczniów miało także szansę na podniesienie kompetencji zawodowych. Projekt był finansowany z funduszy unijnych, przekazanych przez samorząd województwa.

Skorzystali z niego uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach oraz Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Zdzeszowicach.

Każdy z uczestników projektu miał szansę na udział w praktykach, bądź letnich stażach zawodowych w lokalnych i regionalnych przedsiębiorstwach. Te staże były opłacane - stypendium wyniosło 1500 zł brutto. Oprócz tego każdy przeszedł szkolenie BHP, otrzymał ubranie robocze i środki ochrony osobistej, narzędzia oraz - co najistotniejsze w perspektywie zawodowego startu w przyszłość - zaświadczenie ukończenia praktyki czy stażu.

- Realizacja tego projektu zachęcała przedsiębiorców do współpracy ze szkołami zawodowymi w naszym powiecie. Chcieliśmy

pokazać, że korzyści z takiej formy współdziałania są obopólne. Pracodawcy mogą kształtować swoich przyszłych pracowników i jasno przedstawiać im swoje oczekiwania. Z drugiej strony uczniowie zdobywają niezbędne doświadczenie - mówi starosta krapkowicki **Maciej Sonik**.

Pilotażowy projekt świetnie się sprawdził, a za jego przykładem powstało wiele podobnych działań, mających nawiązać relacje między szkołami a przedsiębiorcami. Często po odbyciu podobnych praktyk czy staży uczniowie włączani są do bazy potencjalnych kandydatów do pracy w danej firmie i brani pod uwagę podczas rekrutacji na nowe stanowiska.

Marszałek województwa **Andrzej Buła** mówi, że programy stażowe to działania w dobrym kierunku. - Projekty dotyczące wspar-



Podczas praktyk i staży uczniowie zdobywają niezbędne doświadczenie, które będzie procentować

cia szkolnictwa zawodowego czy klas patronackich tworzonych przez firmy i właśnie programy stażowe to niezwykle ważne elementy służące włączeniu młodych ludzi z lokalnymi przedsiębiorstwami oraz rynkiem pracy. Mamy

nadzieję, że w długofalowej perspektywie takie właśnie działania wpłyną dodatnio na bilans migracji w regionie – dodaje marszałek.

SG/VR

Spotkajmy się w Górażdżach

Kolejna miejsce wypoczynku tym razem dla mieszkańców Górażdży. Teren przy ul. Dworcowej i Głównej został zagospodarowany i stał się miejscową atrakcją.



Górażdżański plac zaprasza do spotkań i odpoczynku – Fot. UM Gogolin

Wiosną rozpoczęła się budowa placu spotkań wiejskich w Górażdżach. Dziś to miejsce, gdzie chętnie czas wolny spędzają mieszkańcy. Na ten cel zagospodarowano teren położony pomiędzy ulicami Główną i Dworcową. Naprzeciw znajduje się przedszkole. Na wyremontowanym placu ustawiono ławki

parkowe, stoły i kosze. Przebudowano również skrzyżowanie i przygotowano parking. Ten służy głównie osobom przyjeżdżającym do przedszkola.

Fundusze unijne na realizację

tego projektu pozyskał Urząd Miejski w Gogolinie z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

- Pięknieją nie tylko centra waż-

nych miast województwa opolskiego, ale również główne place i miejsca spotkań na wsiach. To ważny element integracji, a często pomysły, jak miejsce zagospodarować, wypływają od samych mieszkańców i ich przyzwyczaję. Dziś nie dziwią eleganckie wiaty, ogólnodostępne grille, znakomicie wyposażone place zabaw czy siłownie. Opolska wieś jest nie tylko piękna w oczach mieszkańców, ale również odwiedzających – mówi **Antoni Konopka**, członek zarządu województwa opolskiego. – Wszystkie nasze miejscowości posiadają już miejsca spotkań. Tutaj zależało nam również na tym, aby rodzice i dziadkowie, po odebraniu dzieci z przedszkola, mieli gdzie spędzić czas.

Takiego miejsca w Górażdżach brakowało. Co ciekawe, do budowy podłóża wykorzystaliśmy kostkę samoczyszczącą. Plac już teraz stanowi atrakcyjne i przyjazne miejsce spotkań. Jest tam również możliwość ustawienia namiotu biesiadnego. Organizowane są tutaj imprezy i wydarzenia kulturalno – sportowe – mówi **Joachim Wojtala**, burmistrz Gogolina.

Projekt pn. „Spotkajmy się w centrum – stworzenie miejsca rekreacji i integracji w miejscowości Górażdże” otrzymał dofinansowanie 88 665 zł.

Piotr Wrona

Pięknieje krapkowicka baszta

Wieża bramy górnej i mury obronne w Krapkowicach odzyskują dawny blask. Obiekt niebawem będzie otwarty dla zwiedzających. Na szczycie znajdzie się obserwatorium astronomiczne.



Symbol miasta – krapkowicka baszta – już wkrótce rozbliśnie wspaniałą iluminacją – fot. UM Krapkowice

Kończy się renowacja krapkowickiej baszty. Na jej remont gmina zdobyła unijne dofinansowanie, przekazane przez marszałka województwa opolskiego, w kwocie 750 tysięcy złotych. Wieża, jak i mury obronne, po zakończeniu prac budowlanych będą również oświetlone. Przygotowano wielobarwną instalację pozwalającą zmieniać kolory iluminacji.

Już podczas świętowania setnej rocznicy odzyskania niepodległości Polski, baszta rozbliśnie w barwach narodowych. Obok baszty znajdować się będzie makietą ze starówką miasta. Podobnie jak przed remontem, ze szczytu wieży będzie można podziwiać panoramę miasta. W jej wnętrzu zaadoptowanym na muzeum eksponowane będą wystawy, zarówno stałe, jak i czasowe.

Jedną z atrakcji będzie możliwość czerpania papieru. Jest to nawiązanie do tradycji papierniczych miast. - Chcemy organizować w baszcie lekcje historyczne, a na szczycie wieży znajdować się będzie obserwatorium astronomiczne – mówi

Andrzej Kasiura, burmistrz Krapkowic.

Adam Werwiński, artysta plastyk i miłośnik lokalnej historii zgromadził atelier Zbyszka Nowaka. To zdjęcia dawnych Krapkowic, ukazujące historię miasta i ludzi. - Warto wrócić do tych wspomnień. Wśród zgromadzonego sprzętu jest pełne wyposażenie dawnego studia fotograficznego, są klisze, aparaty fotograficzne – mówi Adam Werwiński.

Pasjonat historii zaznacza, że baszta jest najbardziej charakterystycznym punktem w mieście. Znalazła się ona również w logo Krapkowic. Jego marzeniem jest przywrócić

mieszkańcom innego zabytku - „domu woźnicy”, który znajduje się przy zamku. – Właściciel zamku i miasta Henryk Haugwitz, który zmarł w 1931 roku mając 81 lat, zastąpił tym, że wszędzie podróżował wozem końskim. Jednym z symboli po tamtych czasach jest właśnie zabytkowa kamienica. Dom na dole ma barokowe stajnie, które wymagają remontu i są pięknym wspomnieniem najświetlejszych czasów miasta – mówi Adam Werwiński.

Piotr Wrona

Spichlerz w Brożcu centrum dziedzictwa kulturowego

Wpisany do rejestru zabytków województwa opolskiego zabytkowy spichlerz w Brożcu został wyremontowany. To atrakcja turystyczna na skalę województwa.



Spichlerz stał się siedzibą Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Turystycznego. Foto: UG Walce

Gmina Walce uzyskała pieniądze na uratowanie tego zabytku z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego. Dofinansowanie unijne wyniosło ponad jeden milion złotych.

Pochodzący z pierwszej połowy XIX wieku zabytek, to unikat w skali województwa. – Jest to przykład spichrza kamiennego. Zachował oryginalne rozwiązania budowlane i konstrukcyjne. Ze względu na te wybitne wartości architektoniczne, obiekt stanowi dobro kulturowe gminy i regionu. Z uwagi na jego zły stan budynek wymagał remontu – mówi wójt **Bernard Kubata**.

Budynek został zaadoptowany na pomieszczenia muzealne. Zorganizowanie zostanie tutaj Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Turystycznego. W trakcie prac remontowych wymieniono kon-

strukcję dachu oraz stropu piętra i parteru. Wnętrza zostały nową drewnianą podłogę, wyremontowano klatki schodowe. Jest nowa instalacja sanitarna.

- Chcemy stworzyć tutaj swoistą izbę pamięci. Prezentować będziemy zabytkowe narzędzia rolnicze, sprzęty gospodarstwa domowego, stroje ludowe. Prowadzone będą także zajęcia edukacyjne, mające na celu popularyzację wiedzy o historii naszego regionu – dodaje Bernard Kubata.

Dzięki realizacji tej inwestycji, budynek spichlerza będzie dysponował powierzchnią wystawienniczą wynoszącą ponad 500 m², gdzie możliwe będzie organizowanie wystaw stałych i czasowych, koncertów czy imprez kulturalnych.

Piotr Wrona

WSZYSTKO DLA OPOLSKICH RODZIN

„Opolskie dla Rodziny” to program wielu różnych działań, zainicjowanych przez Zarząd Województwa Opolskiego, skierowanych do mieszkańców regionu, na każdym etapie ich życia - od tych najmłodszych aż po seniorów. To 360 milionów euro w latach 2014-2020 przeznaczonych właśnie na takie projekty.



A wszystkie działania podejmowane są po to, by Opolskie było dla każdego regionem coraz bardziej przyjaznym do zamieszkania, pracy, aktywności gospodarczej i realizowania własnych ambicji. Powstają nowe miejsca opieki nad dziećmi i osobami starszymi, realizowane są programy zdrowotne i profilaktyczne, poprawia się opieka nad kobietami w ciąży i małymi dziećmi, dofinansowywane są nowe miejsca pracy.

Dzisiaj realizowanych jest ponad **560 projektów** w całym regionie - ponad **1,5 miliarda złotych** już pracuje dla opolskich rodzin

- **926 milionów** złotych na nowe miejsca pracy i rozwój przedsiębiorczości;
- **163 miliony** złotych na rozwój edukacji;
- **89 milionów** złotych na opiekę żłobkowo-przedszkolną;
- **329 miliony** złotych na usługi zdrowotne i społeczne.
- **130 milionów** złotych na poprawę infrastruktury i nowoczesny sprzęt w opolskiej służbie zdrowia (m.in. tomografy, mamografy, respiratory, defibrylatory, sprzęt neurochirurgiczny, wideoendoskopy, łóżka specjalistyczne i rehabilitacyjne)

Dla lepszej pracy

Już **926** milionów złotych przeznaczono na nowe miejsca pracy i rozwój przedsiębiorczości, z tego już ponad **116** mln zł na aktywizację osób bezrobotnych i **60** mln zł na zakładanie działalności gospodarczej

Dla uczących się

163 miliony złotych zainwestowano do tej pory w rozwój edukacji, w tym na szkolnictwo zawodowe. To m.in. poprawa warunków kształcenia zawodowego **12 000** uczniów w **22** placówkach w regionie - w Opolu, Brzegu, Kędzierzynie-Koźlu, Kluczborku, Krapkowicach, Namysłowie, Prudniku i Strzelcach Opolskich.

Dla rodziców i dzieci

Już **89 milionów złotych** przeznaczono na opiekę żłobkowo-przedszkolną. To m.in.:

- **15 681** kobiet objętych szczególną, bezpłatną opieką w czasie ciąży, porodu i połogu (m.in. bezpłatne badania prenatalne, poradnictwo specjalistyczne, opieka medyczna);
- **8 072** dzieci objętych darmowymi szczepieniami ochronnymi;
- ponad **470** nowych miejsc opieki dla dzieciw niepublicznych żłobkach i klubach dziecięcych m.in. w Opolu, Strzelcach Opolskich, Tułowicach, Kluczborku czy Krapkowicach.
- specjalistyczne, bezpłatne poradnictwo dla **1501** młodych ojców.

Dla seniorów

Na usługi zdrowotne i społeczne przeznaczono już **329 milionów złotych**. To m.in.:

- **4 030** osób objętych bezpłatnym programem profilaktyki nowotworu jelita grubego;
- **2 521** osób objętych bezpłatną pomocą zdrowotną, mającą na celu zmniejszenie nadwagi i otyłości oraz ryzyka zagrożenia cukrzycą;
- wsparcie w zakresie opieki zdrowotnej dla **4 925** osób starszych, w tym teleopieka medyczna dla **2770** osób;
- **15** nowych wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego;
- **540** opiekunów osób starszych i niesamodzielnych przygotowywanych do pracy;
- **837** miejsc opieki dla osób starszych i zależnych, czyli **466** miejsc w całodobowych domach opieki; **160** miejsc w dziennych domach opieki; **211** miejsc w mieszkaniach wspieranych – to m.in. domy seniora w Zawadzkiem (już otwarty) oraz w Dąbrowie, Przyworach, Przysieczy, Rzędowie, Starych Budkowicach, Staniszcach Wielkich, Jemielnicy, Brzegu, Starym Lesie, Głogówku, Pawłowicach, Praszce, Borkowicach, Opolu i Mosznej.

O tym, co „Opolskie dla rodziny” oferuje za darmo mieszkańcom województwa opolskiego, można się dowiedzieć na stronie <http://dlarodziny.opolskie.pl>

Nie stójcie z boku i korzystajcie z działań programu – to przecież propozycje dla Was i Waszych rodzin!